

MIESIĘCZNIK PARAFII WIELKOPOLSKICH

Nr 9/2021

Miesięcznik redagowany i finansowany przez parafian

Wrzesień 2021

Czy żyjesz w pojednaniu z Panem Bogiem? Czy znasz cel Twojego życia?

Dla Pana Boga zawsze jesteś pełnowartościowym człowiekiem. Pan Bóg chce dla Ciebie życia wiecznego w niebie. Ale Twoje grzechy mogą Ciebie oddzielać od Niego. Pan Bóg chce Ciebie chronić przed wiecznym potępieniem. On był gotów zrobić coś największego dla nas, zesłał nam na ziemię swojego ukochanego syna Jezusa Chrystusa. Tym samym dał nam nadzieję na przyszłość.

Pan Jezus Chrystus cierpiał za nasze grzechy. Poprzez Jezusa Chrystusa masz bezpośredni kontakt do Pana Boga. Rozmawiaj więc z Jezusem Chrystusem. Tu nie rozchodzi się tylko o mówienie wyuczonych modlitw, czy też odmawianie różańca, tu rozchodzi się również o szczerą rozmowę z Jezusem Chrystusem. Powiedz mu swoje grzechy, proś Go o przebaczenie. Pamiętaj, że tylko mocne postanowienie poprawy, oraz dotrzymywanie tego postanowienia w codziennym życiu, będą stanowić o Twoim pojednaniu z Panem Bogiem. Uwierz w to, że Pan Jezus cierpiał na krzyżu za nasze grzechy, umarł na tym krzyżu. Trzeciego dnia zmartwychstał. Dziękuj Panu Jezusowi za takie poświęcenie, za cierpienie na krzyżu za nasze grzechy. Czytaj Biblię, gdyż zawarte są tam Słowa Boże. Chrześcijanie czytając Biblię, znajdują zawarte tam prawdy. Jesteś Dzieckiem Bożym, ciesz się z daru życia, jaki Tobie dał Pan Bóg. Staraj się żyć w pojednaniu z Panem Bogiem, żyj tak, jak tego On chce.

Lech Konczak

Ewangelia (Łk 8, 16-18)
Przypowieść o lampie

Słowa Ewangelii według
Świętego Łukasza

Jezus powiedział do
tłumów:

«Nikt nie zapala lampy i nie przykrywa jej garncem ani nie stawia pod łóżkiem; lecz umieszcza na świeczniku, aby widzieli światło ci, którzy wchodzą. Nie ma bowiem nic skrytego, co by nie miało być ujawnione, ani nic tajemnego, co by nie było poznane i na jaw nie wyszło.

Uważajcie więc, jak słuchacie. Bo kto ma, temu będzie dane; a kto nie ma, temu zabiorą nawet to, co mu się wydaje, że ma».

Szukamy siostry zakonnej do pracy w Kościelnej Fundacji Praw Człowieka

W sierpniowym numerze Miesięcznika Parafii Wielkopolskich był zamieszczony artykuł zatytułowany „Chcemy utworzenia Kościelnej Fundacji Praw Człowieka”. Uważamy, że jest to niezwykle ważna sprawa, gdyż chyba nie ma w naszym kraju organizacji Praw Człowieka, która naprawdę pomagałaby krzywdzonym osobom, a nie tylko czyniła pozorowane działania, które nie przynoszą żadnej pomocy krzywdzonym osobom. Napisaliśmy w powyższym zdaniu słowa „chyba nie ma”, gdyż obecnie oczekujemy odpowiedzi na pisma do pewnej, wcześniej nam nieznanej organizacji Praw Człowieka. Tym razem mamy taką małą nadzieję, że będą podjęte działania służące rzeczywistą pomocą krzywdzonym osobom. Ale jest to tylko mała nadzieja, gdyż znamy wcześniejszą odpowiedź tej organizacji, które nie udzielały rzeczywistej, realnej pomocy krzywdzonym osobom. Dlatego możemy również teraz napisać, że na to, że nie udziela się pomocy krzywdzonym osobom, mamy dowody w postaci pism, oraz osób, które zwracały się o taką pomoc. W sierpniowym numerze naszego miesięcznika pisaliśmy, że szukamy siostry zakonnej, która chciałaby pracować w Kościelnej Fundacji Praw Człowieka. Niestety, do tej pory żadna siostra zakonna się do nas nie zgłosiła. Dlatego ponawiamy nasz apel o to, aby któraś z sióstr zakonnych się do nas zgłosiła. Jest taka sytuacja, że kobieta o wiele łatwiej i skuteczniej może pomóc krzywdzonym osobom, aniżeli mężczyzna. W sierpniowym numerze pokazaliśmy to na konkretnym przykładzie księdza Henryka Jankowskiego, któremu skutecznie pomogła pewna kobieta. Aby uwypuklić to, że kobieta może najbardziej skutecznie pomóc krzywdzonej osobie, jeszcze raz zamieszczamy w naszym miesięczniku artykuł „Chcemy utworzenia Kościelnej Fundacji Praw Człowieka”. Powtórne wydrukowanie tego artykułu powinno uzmysłwić wielu osobom, że jest to niezwykle ważna sprawa. Może to przyczyni się do tego, że zgłosi się do nas siostra zakonna, która chciałaby pracować w Kościelnej Fundacji Praw Człowieka.

Redaktor Ludewig

Chcemy utworzenia Kościelnej Fundacji Praw Człowieka

W Poznaniu jest Punkt Konsultacyjny dla osób skrzywdzonych w Kościele, w Warszawie Fundacja Świętego Józefa, w Krakowie również jest taki punkt. Wymienione wyżej instytucje pomagają tylko osobom, które mówią, że były skrzywdzone w Kościele, nie chcą się zajmować pomocą dla innych krzywdzonych osób. Wyżej wymienione instytucje szkodzą Kościołowi, gdyż sugerują, że księża krzywdzą ludzi. Przez te instytucje bardzo wielu ludzi przestało chodzić do Kościoła. Wyżej wymienione instytucje chcemy przekształcić w Kościelną Fundację Praw Człowieka, która będzie się zajmować wszystkimi przypadkami łamania Praw Człowieka. Będzie dzięki temu przyciągać ludzi do Kościoła.

W wielu przypadkach tylko kobieta może skutecznie pomóc krzywdzonym osobom. Jeśli kobiety są krzywdzone, to często nie chce się dopuścić żadnego mężczyzny do tego, aby pomagał krzywdzonej kobiecie. Wydaje się to naturalnym i lepszym, żeby kobieta pomagała krzywdzonej kobiecie. Ale bywa często tak, że również krzywdzonemu mężczyźnie jest w stanie pomóc skutecznie tylko kobieta. Chcę opisać znany w całej Polsce przypadek księdza Henryka Jankowskiego, gdzie najbardziej temu księdzu pomogła pewna kobieta, która doprowadziła do tego, że postępowanie wobec księdza Jankowskiego umorzono. Ja również pomagałem księdzu Jankowskiemu i znam całą sprawę dobrze z rozmów telefonicznych, jakie z księdzem Jankowskim przeprowadzałem. Pamiętam, że był środek tygodnia, gdy w wiadomościach telewizyjnych usłyszałem, że znany ksiądz Henryk Jankowski jest oskarżony. Nie wierzyłem w to oskarżenie, pomyślałem- przecież ten ksiądz się psychicznie załamał, nie będzie miał odwagi odprawić mszy świętej w najbliższą niedzielę, jestem bardzo daleko od księdza, ale są telefony i faxy, trzeba dodać księdzu odwagi, najlepiej byłoby napisać, jak ksiądz ma się bronić. Poszukałem numer telefonu Parafii Św. Brygidy w Gdańsku, okazało się, że jest tam również fax. Napisałem szybko do księdza pismo na maszynie do pisania- były wtedy jeszcze w powszechnym użyciu.

Następnie zadzwoniłem do księdza Jankowskiego, radząc mu, jak ma postępować, wysłałem księdzu również pismo faxem, mam to pismo do dzisiaj. Chyba następnego dnia (ale jeszcze przed niedzielą), znów zadzwoniłem do księdza Jankowskiego. Dziękował mi za rady i pismo wysłane faxem. Ksiądz Jankowski powiedział mi wtedy, że pewna młoda kobieta z Krakowa, gdy usłyszała w wiadomościach telewizyjnych o nim, to zadzwoniła do niego, powiedziała, że przyjedzie do Gdańska go bronić. Ksiądz powiedział mi, że ta kobieta z Krakowa, wraz z dwoma małymi córkami jest już w Gdańsku, każe mu odprawiać msze, mówi, że będzie w przedniej części Kościoła, aby dodawać mu odwagi przy odprawianiu mszy. Ta kobieta zapowiedziała, że będzie tak długo w Gdańsku pomagać księdzu, aż doprowadzi do umorzenia postępowania wobec księdza. Jedną z moich rad było to, aby ksiądz, wraz z pewnymi pismami udał się do Watykanu i szukał pomocy u papieża. Ksiądz Jankowski udał się do Watykanu, dłuższy czas tam przebywał, ale uniemożliwiano mu spotkanie z papieżem. Dzięki broniącej go w Gdańsku kobiecie, ksiądz miał odwagę wrócić do Gdańska. Żadna z instytucji kościelnych nie chciała księdzu pomóc. Najbardziej Księdzu pomogła ta kobieta, chroniła księdza przed aresztowaniem i doprowadziła do umorzenia postępowania wobec księdza. Żaden mężczyzna nie byłby w stanie w Polsce tego dokonać. Następni, często na podstawie kłamstw oskarżani księża, nie mieli tyle szczęścia, co ksiądz Jankowski, gdyż nikt nie występował w ich obronie, nikt nie żądał bezstronnego rozpatrywania sprawy. Dlatego chcemy powołać Kościelną Fundację Praw Człowieka, która będzie pomagać wszystkim krzywdzonym osobom. Szukamy kobiety, która chciałaby pracować w Kościelnej Fundacji Praw Człowieka, opisana wyżej sprawa księdza Jankowskiego pokazuje, że kobieta dużo więcej może dokonać, aniżeli mężczyzna. Dlatego pilnie potrzebna jest kobieta do pracy w Kościelnej Fundacji Praw Człowieka. Siostra zakonna najlepiej może pomóc krzywdzonym osobom, prosimy o zgłaszanie się siostr do pracy w Fundacji. Siostry wyjeżdżają do niebezpiecznej pracy w hospicjach w Afryce, niech któraś zgłosi się do pracy w Fundacji. Pracować można również zdalnie, z miejsca w Polsce, gdzie się mieszka. Oczekujemy na pisemne zgłoszenie się siostry do pracy w Fundacji. Pismo można do redakcji przesłać E-mailem, lub listem.

Redaktor Ludewig

Od redakcji

Musimy poinformować o tym, że jest obecnie niezwykle silna presja na nasz miesięcznik, aby zaprzestać pisać o najbardziej sensacyjnych sprawach. Bardzo źli ludzie dążą do tego, aby parafianie nie mieli żadnych praw. Dążą do tego, aby nie były przestrzegane żadne Prawa Człowieka. Tak się już dzieje, dlatego bardzo źli ludzie chcą kontrolować wszystkie media. Chcemy uspokoić Czytelników i poinformować o tym, że nikt z władz kościelnych, ani nikt z Rządu czy posłów naszego kraju nie wywiera presji na nasz miesięcznik. Również ksiądz Tadeusz Isakowicz Zaleski nie wywiera presji na nasz miesięcznik. Ale nieznane publicznie osoby telefonują i starają się wyrzucić presję na nasz miesięcznik. Posługują się groźbą, starają się również przekupić osoby mające wpływ na nasz miesięcznik. My nie przestraszymy się, ani nie damy się przekupić. Chcemy informować parafian o grożących im niebezpieczeństwach. Chcemy w miesięczniku zamieszczać autentyczne pisma będące dowodami na to, co się dzieje w naszym kraju. Mamy w redakcji zgromadzony cały szereg sensacyjnych pism, które w przyszłości chcemy opublikować. Ale żeby o tych niezwykle sensacyjnych sprawach pisać, to miesięcznik nasz musi być czytany przez bardzo dużą liczbę ludzi. Opisanie tych niezwykle sensacyjnych spraw ma sens tylko wtedy, gdy dowie się o nich prawie cała Polska. Informowanie parafian o tych niezwykle sensacyjnych sprawach grozi tym, że mogą być zamknięte strony internetowe naszego miesięcznika. Dlatego obecnie informujemy, że nawet gdyby w którymś miesiącu nasz miesięcznik nie ukazał się w internecie, to proszę również później sprawdzać, jest możliwe, w razie dużych problemów, późniejsze ukazanie się naszego miesięcznika w internecie. Ale mamy nadzieję, że nigdy takie duże problemy nie nadejdą.

W sierpniowym numerze zaczęliśmy sam początek tych sensacyjnych spraw. Uważamy, że jest jeszcze za mała liczba osób czytających nasz miesięcznik, dlatego we wrześniowym numerze wstrzymamy się z pisanem o tych sensacyjnych sprawach. Każde nam się pisać tylko taką gazetę, jaka jest pisana w innych Parafiach. Ale przecież my nie chcemy nic złego robić, a wprost przeciwnie, chcemy ostrzec parafian, informując, jakie niebezpieczeństwa im grożą, pokazując to na konkretnych przykładach. Bez pokazania konkretnych spraw, nikt nie będzie wierzył, że aż takie łamanie Praw Człowieka jest w Polsce możliwe. A jest możliwe tylko dlatego, że żadne media do tej pory tego nie opisały. I nigdy nie opiszą, jeśli my w naszym miesięczniku tego nie opiszemy. Chcemy również pomóc spokojnym, bezprawnie więzionym parafianom, w tym jednemu księdzu. Dlatego apelujemy do ludzi, aby czytali nasz miesięcznik, przy bardzo wielkiej liczbie osób czytających nasz miesięcznik ma sens opisywanie wyżej wzmiankowanych sensacyjnych spraw, gdyż tylko wtedy przyniesie to pozytywne skutki. Planujemy załączenie sensacyjnego pisma, wraz z komentarzem, nie wiemy, czy to nastąpi już w przyszłym miesiącu, czy też później. Na początek będą to te mniej sensacyjne pisma i sprawy, ale bardzo interesujące i ważne dla parafian.

Lech Konczak

OD REDAKCJI: zapraszamy osoby chętne do redagowania miesięcznika. Każda osoba może pisać artykuły o nurtujących ją sprawach, dzielić się przemyśleniami i niepokojami. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów. Każdy autor będzie ponosił odpowiedzialność za swój tekst – księża nie ponoszą odpowiedzialności za jego treść. Każdy ma prawo na swój koszt kopiować miesięcznik i cytować artykuły pod warunkiem podania źródła.

DRUKARNIA MIĘDZYCHÓD
Najlepsze usługi w atrakcyjnych cenach

Tel. kom.: 723 723 142

Tel.: (95) 74 823 36

ul. Bolesława Chrobrego 6,

64-400 MIĘDZYCHÓD

biuro@drukarnia-miedzychod.pl

www.drukarnia-miedzychod.pl